

Niecodzienne widowisko na unijną rocznicę

Data publikacji: 6.08.2004 0:00



brak zdjęcia

Show, jakiego Jeszcze mieszkańcy Cieszyna ani Czeskiego Cieszyna nie mieli okazji oglądać, szykuje się na 1 maja przyszłego roku. Z jego założeniami zapoznali się radni obu miast podczas wspólnej sesji, która obradowała w cieszyńskim ratuszu. Organizator, czeskokieszzyńska firma Petarda Production, zabiegał o zgodę na zorganizowanie widowiska i bez trudu je uzyskał. Chodzi nie o coś byle jakiego, ale o show na miarę XXI wieku. Ma nosić tytuł „Olza” i kosztować, bagatela, dwa miliony dolarów! Będą czynione zabiegi, by patronat przejęli nad widowiskiem byli prezydenci republiki Czeskiej Vaclav Havel i Rzeczypospolitej Poiskiej Lech Wałęsa oraz Stowarzyszenie Solidarność Polsko-Czesko-Słowacka, Współorganizatorem widowiska mają być natomiast miasta Czeski Cieszyn, Cieszyn I Trzyniec, jak również Euroregion „Śląsk Cieszyński - Tešínske Slezsko”. Show ma się odbywać nad brzegiem granicznej rzeki, ale po jej czeskiej stronie, na wysokości przedszkola i posterunku policji. Stanie tam podium koncertowe z trzema telebimami, które umożliwią uczestniczenie w imprezie setkom widzów. Ponadto będzie ona transmitowana - jak przewidują organizatorzy -przez sieci telewizyjne Polski i Czech. Tworzywem widowiska muzyczno-dramatyczno-tanecznego będą baśnie i legendy Śląska Cieszyńskiego. Wystąpi w nim pół setki artystów - muzyków, tancerzy i śpiewaków - w tym czołówka gwiazd scen muzycznych Polski i Czech. Pomysłodawca, Leszek Wronka, który pracuje już nad oprawą kompozytorską, chce połączyć w swym dziele nowoczesne kierunki muzyczne z pierwiastkami regionalnymi. Na „Olzę” złożą się nie tylko słowo i muzyka, ale także taniec, pantomima, animacja filmowa. Całość ma trwać ponad godzinę.

Pomysł spodobał się burmistrzowi Czeskiego Cieszyna Jindrichowi Sznapce. Widzi w nim świetną formę popularyzacji miasta i wierzy, że Wronka sobie z realizacją poradzi. Również burmistrz Cieszyna Bogdan Ficek chciałby, żeby show wypalił. Leszek Wronka, od którego zdolności organizacyjnych będzie zależało najwięcej, urodził się w Czeskim Cieszynie i jest zaolziańskim Polakiem. Studiował w Akademii Muzycznej we Wrocławiu, obecnie zaś współpracuje m.in. ze Sceną Polską Teatru Cieszyńskiego, opracowując muzycznie spektakle. Sprawdził się jednak również jako biznesmen. Połączenie tych dość odległych dziedzin działalności sprawia, że jest chyba najbardziej predestynowaną osobą do zrealizowania niecodziennego pomysłu. Widowisko „Olza”, przygotowywane na pierwszą rocznicę wstąpienia Polski i Czech do Unii Europejskiej, ma przekonywać, że UE nie niszczy tradycji kulturalnych krajów członkowskich i regionów.